

Zabawa w leżakowanie musi się skończyć. Dziewczynki chcą stanąć na nóżkach

data aktualizacji: 2021.04.19 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Niewiele ponad 800 gramów - tyle ważyła Dominika gdy przyszła na świat. Jej siostra bliźniaczka Zuzia z wagą 1450 gramów wydawała się naprawdę duża. - Zobaczyłam tych dziewczynki. Dominika była trochę większa od dłoni. Były jak maleńkie laleczki. Na długo trafiły do inkubatorów, tam miały bezpiecznie rosnąć - opowiada skierniewiczanka. (fot.arch)

- Mówili, by dać im czas, teraz wiemy, że czasu mamy coraz mniej. Jeśli nie zintensyfikujemy rehabilitacji Dominiki może nigdy nie móc wykonywanych samodzielnych ruchów - mówi Aleksandra Marszałek, mama czterolatek, które za wcześnie przyszły na świat. Szuka pomocy dla swoich dzieci.

Gdy po dwóch miesiącach w szpitalu wrócili do domu w Skierniewicach, zgodnie z radą lekarzy uzbili się w cierpliwość. Wierzyli, że wyrosną, poradzą sobie z problemami, jakie przyniosły na świat wraz z wcześniactwem.

- Słyszeliśmy, byśmy dali im czas, ale gdy dziewczynki w wieku 9 miesięcy wciąż leżały plackiem, wiedzieliśmy, że trzeba szukać pomocy - opowiada pani Aleksandra.

Na rezonans magnetyczny dzieci czekali rok, ucziwie - rok, by wykonać badanie u Dominiki, dwa - u Zuzi. Potwierdziły się najgorsze przypuszczenie, dziewczynki mają zmiany w tej części mózgu, która odpowiada za mowę. Dziś czterolatki wypowiadają pojedyncze słowa - tak, nie, mama, baba.

Od września poszły do przedszkola. Czas spędzony w grupie integracyjnej w „Trójecze” jest nieoceniony dla rodziny - tak ze względu na rehabilitację siostr (mają zajęcia z logopedą, rehabilitację, zajmuje się nimi psycholog), jak pomoc ich najbliższych. Starszy brat spokojnie może uczestniczyć w zajęciach zdalnej szkoły, mama ma czas, by przygotować dziewczynki do popołudniowej rehabilitacji, odetchnąć.

- Przedszkole bardzo dużo im daje. Do tej pory Zużka psociła, Dominika nie mogła jej gonić, bo leży, teraz dziewczynki bawią się w... leżakowanie. Wspólnie spędzają czas z lalkami aranżując ulubione zajęcia - poobiednią drzemkę - mówi wyraźnie rozbawiona mama.

Po godzinie 17 dziewczynki ruszają na kolejne usprawniające zajęcia. W Placówce Szkolno Wychowawczej uczestniczą w programie „Za życiem”.

- W ośrodku dostajemy profesjonalną wszechstronną pomoc, jednak walka o sprawność dziewczynek wiąże się ze specjalistycznym sprzętem, wyjazdami, kosztami chodzików, kombinezonów, rehabilitacji... są ogromne. W grudniu miasto zorganizowało o nad zalewem mikołajkową akcją. Otrzymaliśmy zastrzyk pieniędzy. Jesteśmy wdzięczni za każdy gest - mówi mama bliźniaczek.

Obecnie Dominika jest na etapie czworakowania. Potrafi chodzić z balkonikiem, lecz do samodzielności brakuje jeszcze wiele. Zuzi natomiast porusza się samodzielnie, jednak również potrzebuje rehabilitacji, logopedy, psychologa, neurologa czy ortopedy oraz sprzętu ortopedycznego.

Kwota stu tysięcy złotych jest poza zasięgiem rodziny, ale to pieniądze, które pozwolą Dominice uniknąć unieruchomienia na całe życie, Zuzi stać się bardziej samodzielną.

- Nikt dziś nie jest w stanie nam powiedzieć ile dziewczynki mogą osiągnąć, wiemy, że rehabilitacja ograniczy cierpienie wynikające ze spastyki mięśni, przykurczów, które już się pojawiają. Zbieramy na intensywną rehabilitację Dominiki, wierzę, że znajdziemy pomoc, by pomóc naszej córeczce - tłumaczy mama bliźniaczek.

Pomóc możesz...

Po pierwsze - wysyłając sms o treści: 0105700 na numer - 72365. Koszt jednej wiadomości to 2,46 zł brutto.

Po drugie - dokonując wpłaty na portalu siepomaga. Cel donacji to roczna intensywna rehabilitacja dla dziewczynek Dominiki i Zuzanny Augustyniak.

Możesz także - przekazać 1% podatku na konto „Fundacji Siepomaga”. Nr KRS: 0000396361. Cel szczegółowy to: „0105700 Dominika”.

Pamiętaj - skierniewiczanie założyli również na portalu społecznościowym FB bazarek: Pomagamy Dominice i Zuzannie Augustyniak. Tu możesz przekazać rzeczy, które nie są Ci potrzebne, a ze sprzedaży których pieniądze zasilą konto Dominiki.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/38430-zabawa-w-lezakowanie-musi-sie-skoczyc-dziewczynki-chca-stanac-na-nozkach>